

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 256 (1303)

Bez zmian.

Wszelkie wątpliwości co do wyniku konferencji, o ile je ktokolwiek tu w Królewcu miał, zostały dziś usunięte. Konferencja będzie jutro, we środę, formalnie zakończona protokółnym stwierdzeniem niemożności osiągnięcia porozumienia lub kompromisu na podstawie rezolucji Rady Ligi Narodów z 10 grudnia 1927 r.

Na czym polegają nie dające się usunąć rozbieżności w stanowisku obu stron? Jeżeli chodzi o stronę formalną to rozbieżność polega na tym, że strona polska nie wymaga od Litwy zrzeczenia się swoich roszczeń terytorjalnych, podczas kiedy strona litewska usiłuje uzyskać od Polski w ten lub inny sposób uznanie Wileńszczyzny za terytorjum sporne. Minister Zaleski uczynił bardzo dobrze, że swoją deklarację wtórną uniezależniającą zasadnicze stanowisko Litwy od spraw komunikacji bezpośredniej i t. p. przypieczętował fakt, że p. Woldemarasowi chodzi o co innego, niż osłabienie formalnych podstaw jego roszczeń terytorjalnych.

Ważniejszą jednak i decydującą przy poszukiwaniu jakiegokolwiek kompromisu jest różnica natury faktycznej, a mianowicie rozbieżność intencji obu stron. Polska szczerze pragnie pewnej przynajmniej normalizacji stosunków z Litwą, choćby zaopatrzonej we wszelkie zastrzeżenia formalne ze strony tej ostatniej, natomiast p. Woldemaras ze wszystkich sił stara się tego uniknąć i to bynajmniej nie dlatego, aby to miało osłabić zasadnicze stanowisko Litwy w sporze terytorjalnym, lecz przede wszystkim a może i wyłącznie dlatego, aby dotychczasową izolację Litwy od Polski bezwzględnie utrzymać.

Wypowiadałem to przekonanie już niejednokrotnie, nie stanowi więc ono żadnego *novum* wynikającego z przebiegu obecnej konferencji. Powtarzam je dlatego tylko, że jest ono dziś równie aktualne, jak było w marcu r. b. Nietylko nie się pod tym względem nie zmieniło, ale jest coraz więcej objawów powyższy pogląd potwierdzających. To, że p. Woldemaras prowadzi pertraktację z Polską nie jest żadnym dowodem chęci jego do zmiany obecnej sytuacji. P. Woldemaras musiał, acz niechętnie, przyjąć zalecenie Rady Ligi Narodów z dnia 10.XII. r. ub. Prowadził jednak rokowania tak, aby wykazać niemożliwość osiągnięcia jakichkolwiek pozytywnych rezultatów i uzyskać na tej podstawie absolutorium od Ligi z wykonania przyjętych na siebie wówczas zobowiązań.

Wszystko to jest a przynajmniej powinno być jasne dla każdego śledzącego uważniej politykę obecnego dyktatora litewskiego. Nie jest natomiast równie prostym ustalenie przyczyn, które go do tej polityki skłaniają. Poszczególne elementy tych przyczyn są również znane, nigdy jednak nie osiągnęły one tego stopnia konkretyzacji jak obecnie. Dlatego też wydaje się zupełnie możliwym określenie pobudek i motywów warunkujących uprawianie przez p. Woldemarasa tej taktyki, jakie jesteśmy świadkami od dłuższego czasu. Motywy te są dwójakiej natury: wewnętrznej i zewnętrznej.

Pierwsze polegają na tym, że rząd litewski pragnie swoje dążenie do zdobycia Wilna utrzymać w stanie ciągłego dynamicznego napięcia. Mur chiński pomiędzy Kownem a Wilnem powinien każdemu obywatelowi litewskiemu uprzytomniać nieustannie o tem, że jest on całkowicie i bezwzględnie pozbawiony wszystkiego co za swoje po drugiej stronie tego muru uważa, a co dlań jest niezbędne dla zupełnej normalizacji jego bytu państwowego i narodowego. Nie może więc być żadnego pod tym względem kompromisu, gdyż każdy kompromis osłabił, zdaniem Litwinów, to dynamiczne napięcie dążące do zdobycia Wilna, przyzwyczaili ludzi do zadawalniania się możliwością swobodnej komunikacji z Wilnem, prowadzenia tam pracy kulturalnej i t. p. Dążenie do zdobycia Wilna przejdzie w stan statyki, hasło czynnej walki o stolicę zamieni się w przedmiot spekulacji mózgowych i uczuciowych, pozbawionych czynni-

ka woli. Zarazem Polska, zdaniem Litwinów, mają możliwość prowadzenia penetracji gospodarczej i kulturalnej w głąb Litwy wytworzy na nowo niebezpieczeństwo dla samowiedzy narodowej pewnych kół społeczeństwa litewskiego.

Z drugiej strony p. Woldemaras wie, że litewskiej ludności na Wileńszczyźnie nikt polszczyć nie zamierza, że sama ona posiada dostateczną na to odporność, że, wreszcie, za pomocą swobodnej konkurencji charakteru narodowego Wilna i Wileńszczyzny na swoją korzyść nie zmieni. Zdecydowałby się nawet zapewne ponieść ciężkie straty w narodowym stanie posiadania w „okupowanej części Litwy” za cenę wyeliminowania pozostałości wpływów polskich na Litwie Kowieńskiej i nadania jej jednolicie litewskiego pod względem narodowym oblicza. Dlaczego?—Będzie to wynikało z rozważenia pobudek zewnętrznych polityki p. Woldemarasa.

Można stwierdzić, że od pewnego czasu nastąpiło ostateczne uzgodnienie celów i metod działania pomiędzy rządem kowieńskim a tymi sąsiadami Litwy, którzy są zainteresowani w utrzymywaniu izolacji jej od Polski i Niemcy i Rosja posługują się w swej polityce względem Litwy straszkami polskim, który malują w postaci dążeń do całkowitego pochłonięcia Litwy przez Polskę i stworzenia bariery od Karpát do Bałtyku pomiędzy Niemcami a Rosją. Tu zachodzi pytanie: dlaczego nasi przyjaciele nie widzą w tem rozszerzenia mostu, lecz właśnie bariery? Przyczyna leży nie w tego rodzaju intencjach Polski, lecz w intencjach własnych obu naszych najbliższych sąsiadów. Założeniem ich współpracy politycznej i gospodarczej jest wyłączenie z niej Polski, odcięcie jej od morza Bałtyckiego i od wpływów wzdłuż jego pobrzeża. Całe to wybrzeże ma stanowić w przyszłości przedmiot podziału między Rosją a Niemcami. Forma i szczegóły owego podziału są oczywiście odsunięte na dalszą przyszłość. Obecnie chodzi tylko o samą zasadę. Czy granica podziału wpływów przechodzić będzie przez Kłajpedę, czy też przesunie się do Libawy lub Rygi — to ma w tej chwili mniejsze znaczenie.

Litwa jest głównym filarem tej bariery i dlatego usiłowania niemiecko - rosyjskie solidarnie są skierowane do tego, aby na jej terenie współpracę swoją jaknajścisłej ugruntować. Narodowe interesa litewskie nie są przez to przynajmniej narazie bezpośrednio zagrożone. Obaj jej protektorowie starają się usunąć wszelkie jej pod tym względem obawy, wyolbrzymiając jednocześnie niebezpieczeństwo grożące jej ze strony Polski. Dzięki zupełnej nieznajomości w Litwie istotnych stosunków w Polsce, o których wiadomości dochodzą tam jedynie pośrednio przeważnie w oświeśleniu niemieckim lub sowieckim politycy litewscy są przekonani, że państwo polskie opiera się na kruchych podstawach, że siły odśrodkowe w niem przy łada okazji rozsadzą obecne granice i mądziejże wówczas moment ogólnej ich rewizji. Do tego też momentu dostosowuje p. Woldemaras swoją koncepcję konferencji polsko-litewsko-niemiecko-sowieckiej, która ma zrewidować i na nowo rozstrzygnąć spór terytorjalny polsko-litewski.

Wobec tak zachęcających widoków na niedaleką przyszłość wszelkie ustępstwa ze strony Litwy na rzecz Polski byłoby w poglądzie p. Woldemarasa jedynie skrepowaniem zupełnej swobody działania, którą on dla siebie w odpowiednim momencie oczekuje. Lepiej nie mieć teraz niczego, a uzyskać potem wszystko.

Przy takim rozwiązaniu obiecuje sobie też p. Woldemaras łatwe wyrównanie tych strat, które ponosi obecnie pod względem narodowym Litwa w Wileńszczyźnie dzięki izolacji jej mniejszości litewskiej od reszty narodu. Uzyskawszy z rąk Niemiec i Rosji obiekt sporny będzie ewentualnie musiał się liczyć przy jego urządzaniu z niemi, lecz nie z Polską. Obaj zaś sojusznicy jego oczywiście nie będą mieli żadnych zastrzeżeń przeciwko wszelkim środ-

PO KONFERENCJI KRÓLEWIECKIEJ.

Ostatnie chwile konferencji.

Woldemaras miał tremę.

KRÓLEWIEC, 7.XI (tel. wł.). Ostatnie posiedzenie drugiej konferencji polsko-litewskiej w Królewcu trwało pełne 5 godzin i było niezwykle nużące, ponieważ prem. Woldemaras stosował obstrukcję, domagając się odczytania wszystkich znanych jej dokumentów, np., listów i załączników, wydrukowanych przed kilku miesiącami.

Premier litewski, prowadząc niezręczną polemikę, kilkakrotnie wywoływał wybuchy wesołości na sali. Np., w pewnej chwili Woldemaras spostrzegł, iż min. Zaleski notuje coś podczas jego przemówienia i oświadczył: „Pan min. Zaleski zapisuje to, co ja mówię”.

Polemizując w sprawie odszkodowań Woldemaras oświadczył, że delegacja polska domaga się od Litwinów, aby przyznali, że nic im się od Polski nie należy.

Dalej Woldemaras dowodził, że sprawa przynależności terytorjum Wileńszczyzny została uregulowana przez traktat litewsko-sowiecki z lipca 1924 r., podpisany w Moskwie. Polska zatem nie może własnowolnie anulować traktatu, jako strona trzecia, Woldemaras zarzuca Polsce, że stoi na stanowisku granic z roku 1772 i ujawnia tendencję do zagarnięcia Litwy.

Na zakończenie swego przemówienia Woldemaras, uzasadniając prawa historyczne Litwy, zagalopował się i oświadczył, iż nie tylko Wilno, ale i Mińsk Litewski należą do Litwy.

Po tych słowach min. Zaleski oświadczył, że premier litewski porusza w swym przemówieniu tyle różnorodnych i nie mających związku z konferencją spraw, że gdyby chciano pójść taką samą metodą polemiki, wówczas dyskusja trwałaby bez końca.

Dzienniki zagraniczne z wielkim uznaniem wyrażają się o sposobie polemiki min. Zaleskiego, podkreślając, że zwarta argumentacja min. Zaleskiego wywarła wrażenie bardzo korzystne w przeciwieństwie do niezwykle mętnej i rozwlekłej mowy Woldemarasa.

Głosy niemieckie o konferencji królewieckiej.

BERLIN, 7.XI. (Pat.). Prasa poranna, donosząc o zakończeniu konferencji polsko-litewskiej w Królewcu, wyraża jednoznacznie zapatrywanie, że rokowania królewieckie uważać należy za rozbite. Wedle twierdzenia strony litewskiej, konferencja nie mogła doprowadzić do wyników pozytywnych ze względu na stanowisko delegacji polskiej. Z drugiej strony oporne zachowanie się premiera Woldemarasa uniemożliwia wszelkie porozumienie.

Akompanjament kowieński do rokowań w Królewcu.

Manifestacje antypolskie w Kownie.

Jak donoszą z Kowna, nocą onegdajszą grupa nacjonalistycznej młodzieży litewskiej wywiesiła na ul. Wolności cały szereg transparentów z napisami, domagającymi się zerwania trwających się w Królewcu pertraktacji polsko-litewskich. Na transparentach między innymi widniały napisy: „Precz z konferencją w Królewcu. Nie chcemy żadnych stosunków z Polakami, zanim nie odbierzemy Wilna”.

(Przemówienie min. Zaleskiego podajemy na stronie 2 giej).

Hoover prezydentem St. Zjednoczonych?

Hoover ma wszelkie szanse zwycięstwa.

NOWY YORK, 7.XI. (Pat.). Godz. 22 min. 15. Ostatnie dane przemawiają zdecydowanie za zwycięstwem Hoovera, o ile nie zajdzie niespodziewana zmiana w nastrojach stanów tradycyjnie republikańskich. Nawet w stanie nowojorskim Hoover ma już więcej głosów, niż Smith.

Pozatem w stanie Texas, który uchodzi za wyraźnie demokratyczny, Hoover ma więcej zwolenników. To samo daje się skonstatować w 4 innych stanach, które dotąd zwykle wypowiedziały się za kandydatem partii demokratycznej.

Z drugiej strony Smith nie zdobył należytej przeciwwagi w stanach republikańskich.

NOWY-JORK, 7.XI. (Pat.). Agencja Reutersa podaje, że według ostatnich obliczeń kandydat republikański Hoover otrzyma 467 głosów. Na Smitha padło 69 głosów. Demokraci tracą dwa mandaty w senacie i 10 w izbie reprezentantów.

NOWY YORK, 7.XI (Pat.). Wynik wyborów przewyższa wszelkie oczekiwania partii republikańskiej. Decydującą przyczyną zwycięstwa Hoovera był jego autorytet oraz olbrzymia ilość głosów kobiecych, oddanych na niego. Po części odegrało też rolę uprzedzenie religijnych protestantów przeciwko katolikowi Smithowi.

Czego należy spodziewać się od Hoovera.

WIEDEN, 7. XI. Pat. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Waszyngtonu, że wybór Hoovera spowoduje cały szereg zmian na naczelnych stanowiskach. Między innymi sądzi, że dotychczasowy kanclerz skarbu Mellon ustąpi ze swego stanowiska.

Hoover zamierza zaproponować mu stanowisko ambasadora w Anglii. Zwycięstwo Hoovera oznacza prowadzenie dotychczasowej polityki prezydenta Coolidgea, której główne wytyczne są następujące: unikanie sojuszków z innymi państwami, trzymanie się z dala od Ligi Narodów, odmowne stanowisko w kwestii zniesienia lub zmniejszenia długów wojennych, odmowne stanowisko co do udziału w kwestii reparacji, odłączenie kwestii reparacji od kwestii długów, obstawanie przy pakcie Kelloga przy równoczesnym utrzymaniu dotychczasowej siły floty amerykańskiej, t. zn. na stopie równej z siłą floty angielskiej, przeprowadzenie dalszych obostrzeń ustawy prohibicyjnej oraz utrzymanie cel ochronnych i ograniczeń imigracyjnych.

Kupuj wyroby krajowe—nie są gorsze od zagranicznych.

kom, jakie p. Woldemaras zechce zastosować dla zasymilowania kraju i ludności z narodową koncepcją państwa litewskiego.

Takie są w grubych zarysach motywy i sperandy polityki litewskiej wobec Polski. Skoro się je zna naiwnością byłoby spodziewać się jakichkolwiek rezultatów tej czy innej konferencji. P. Woldemaras po prostu boi się, aby nie być zmuszonym do przyjęcia na siebie jakichkolwiek zobowiązań wobec Polski, któreby go potem krepowały mogły. Musi zwłaszcza *faire bonne mine au mauvais jeu* wobec Ligi, która troszczy się nie tylko o załatwienie sporu polsko litewskiego, ale także o interesa państw trzecich, przez konflikt polsko-li-

tewski na szwank narażonych. Ta okoliczność utrudnia p. Woldemarasowi utrzymywanie absolutnej nieustępliwości, co dobrze rozumieją Niemcy, starając się skłonić go do pewnych koncesji dobrowolnych na rzecz interesów państw trzecich jeszcze przed powołaniem przez Radę Ligi ekspertów, aby w ten sposób uniknąć połączenia z temi interesami pewnych postulatów polskich. W tym duchu udziela Litwie swych rad p. Voss, który w długim artykule w „Berliner Tageblatt” z wielką precyzją i szczerością określa stanowisko niemieckie w sporze polsko-litewskim.

Testis.

Królewiec 6.XI 1928 r.

Dzień polityczny.

Dziś rano przybywa do Warszawy z Królewca delegacja polska do rokowań polsko-litewskich z min. Zaleskim na czele. W Królewcu został jeszcze jedynie sekretarz delegacji polskiej p. Perkowski, któremu powierzono załatwienie kilku spraw, związanych z likwidacją konferencji królewieckiej.

Dn. 7 go b. m. wznowione zostały w Rydze rokowania w sprawie zawarcia polsko-litewskiej konwencji kolejowej oraz uregulowania wszystkich spraw, związanych z bezpośrednią komunikacją kolejową między Polską a Litwą w ruchu osobowym, towarowym i bagażowym. Delegacja z ramienia Ministerstwa Komunikacji, mająca prowadzić te rokowania przy współudziale posła polskiego w Rydze p. Łukasiewicza, wyjechała już do Rygi.

W Warszawie czynione są gorączkowe przygotowania do niedzielnego uroczystości państwowych z okazji 10-lecia niepodległości Polski. Najciekawszym momentem tych uroczystości będzie defilada kilkudziesięciu tysięcy osób, w tem oddziałów wojskowych, przed Panem Prezydentem i Marszałkiem Piłsudskim, oraz wielka akademja Federacji Obrońców Ojczyzny i wielki raut, wydany przez Pana Prezydenta.

Do Warszawy na niedzielę przybywają z różnych państw specjaliści korespondenci zagraniczni, a między innymi delegacja dziennikarzy włoskich i hiszpańskich. Z ramienia francuskich władz wojskowych przybywa na uroczystości jeden z wybitnych generałów francuskich, członek Najwyższej Rady Wojskowej gen. Maurin.

W preliminarzu M. S. Z. na rok przyszły uwzględnione było na terenie Chin poselstwo i dwa konsulaty. Wymieniano nawet jako kandydata na posła pik. Szeziela, obecnego szefa drugiego oddziału sztabu generalnego. Jednakże ze względów oszczędnościowych pozycję tę w preliminarzu M. S. Z. skreślono.

W nadchodzącą sobotę przybywa do Warszawy delegacja syndykatu dziennikarzy estońskich celem zawarcia z polskimi organizacjami dziennikarskimi polsko - estońskiego porozumienia prasowego. W skład delegacji wchodzi: szef biura prasowego estońskiego M. S. Z. p. Merl, redaktor dziennika „Wabaa Maa”, p. Welner, oraz redaktor naczelny „Päevalehti”, p. Luiga.

Z Rosji Sowieckiej.

Rezultaty gospodarki komunistycznej.

MOSKWA, 7.XI (kor. własna). Jeden z wybitnych działaczy sow., zajmujący kierownicze stanowisko w komisariacie insp. k- cji ludowej (R. K. I.), J. Jakowlew w swoim artykule „Z notatnika R. K. I.” umieszczonego na łamach „Izwestij” przeprowadza analizę najbardziej aktualnych spraw obecnej gospodarki sow., a m. in. sprawy stworzenia rezerw zbożowych i programu budownictwa przemysłowego.

Artykuł J. Jakowlewa tchnie zupełną nie bolszewicką pewnością siebie. Zakup zboża postępuje b. powoli i rząd s. wieckich może się znaleźć, zdaniem autora, wobec braku 50—100 milionów pudów zboża, potrzebnego do wyżywienia armji, podziału pomiędzy szeregiem innych samoniewystarczających republik sow. w rodzaju B. S. R. „Drobnostka” ta, jak przypuszcza autor, może zachwiać, a nawet „zerwać” ogólny plan gospodarki sowieckiej.

W celu uratowania sytuacji, proponuje J. Jakowlew masową wyprzedaż manufaktur we wsłach najbardziej urodzajnych okolic Z. S. R. R. Drugą nie mniej bolesną sprawą związku republik sow. jest sprawa budownictwa przemysłowego.

I tu, jak się dowiadujemy, na przeszkodzie wykonania szeregu najniezbędniejszych budowli stoi brak surowca.

Według danych urzędu budownictwa państwowego (gosplan) przytoczonych przez J. Jakowlewa, budownictwu sow. brak około 500 milj. cegły, cementu, wapna i... drzewa. Komentarze tu chyba są już zbędne.

Widzimy więc, że mimo szerokiego zaproszenia kapitału obcego, udzielaniu koncesji przedstawicielom znienawidzonej burżuazji, mimo całego szeregu mniej lub więcej kosztownych doświadczeń we wszystkich niemal dziedzinach życia państwowego, mimo głoszenia „urbi et orbi” o zdobywczach i postępach gospodarki komunistycznej w raju sow. nie jest coraz lepiej.

Nie ulega już wątpliwości, że rok przyszły będzie ciężką próbą dla budowniczych eksperymentalnego państwa komunistycznego.

Życie gospodarcze.

Żydowskie sfery gospodarcze wobec zagadnienia aktywizacji bilansu handlowego.

(Specjalny wywiad „Kurjera Wil.” z dyrektorem Związku Kupców i Przemysłowców Żydowskich p. Eljaszem Brazem).

W związku z wszczętym, rzecz można żywiłowym ruchem w całym kraju w kierunku osiągnięcia samowystarczalności gospodarczej, połączonej z kwestią podniesienia na należyty poziom naszego bilansu handlowego, należy wysunąć przed wszystkimi postulatami do czynników troski, by ruch cały nie upodobił się do słomianego ognia.

Wychodząc z założenia, iż głos decydujący w tej sprawie przypada sferom gospodarczym postanowiliśmy zebrać wśród tych sfer odnośne poglądy.

Sądowanie poglądów zaczynamy od organizacji gospodarczej Związku Kupców i Przemysłowców Żydowskich w Wilnie, zwłaszcza, że poglądy tych sfer w chwili obecnej są mało znane szerszemu ogółowi. Dyrektor tego zrzeszenia gospodarczego p. Eljasz Braz, zapoznawszy się z naszą inicjatywą mówi nam, co następuje:

— Doskonale rozumiemy, że na drodze do całkowitego uzdrowienia życia gospodarczego stoi poważna przeszkoda pod postacią ujemnego bilansu handlowego, którego pasywa sięgają już cyfry jednego miljaru złotych i który budzi słuszne obawy, co do stałości naszej waluty, a co najgorsze może wywołać niepożądane przesilenie w naszym życiu gospodarczym.

— Jakże żydowskie sfery gospodarcze widzą drogi naprawy?

— Aczkolwiek rząd przedsięwziął energiczne kroki w celu zapobieżenia złu, stoimy na stanowisku, że rządowi musi przysięść z pomocą społeczeństwo, a w pierwszym rzędzie kupiectwo i przemysł krajowy.

— Czy to jest stanowisko bez żadnych ale?

— Tak, lecz śpiesz się wyjaśnić, że jednakowoż uważamy, iż walka o poprawę bilansu handlowego nie może iść po linii nieobmyślanej i w skutkach nieobliczalnej wojny wszystkich towarów zagranicznych, które są częstokroć tańsze i lepsze od produkowanych w kraju, a często nawet są niezastąpione. Wiadomo bowiem, że cały szereg towarów sprowadza się z zagranicy do nas według t.zw. cen dumpingowych, z drugiej strony bojkot tych towarów wywołać może niepożądany demarche ze strony tych państw, z którymi Polska zawarła traktaty handlowe, zobowiązując się do wzajemnej wymiany towarów, według ustalonych kontyngentów.

— Jednakowoż doświadczenie wskazuje — wtrącamy — iż te kontyngenty są sztucznie rozszerzane przez importerów z krzywdą bilansu handlowego Polski.

— Zapewne jest i tak, lecz rozchodzi się o zachowanie pewnego minimum importu.

Muszę w ślad zatem dodać — mówi pośpiesznie p. Braz, — że kupiectwo żydow-

skie rozumie doskonale niezbędność zastępowania, gdzie tylko można towarów zagranicznych przez towary krajowe, jak również konieczność zdobycia dla produkcji polskiej zagranicznych rynków.

— Wnioski stąd?

— Walka o poprawę naszego bilansu handlowego powinna iść w pierwszej linii w kierunku wzmocnienia eksportu i chociaż rząd nasz w rozumieniu tego zadania, pomijając błędne pojęcia, w postaci niektórych projektów standaryzacyjnych, popiera eksport zagraniczny tworząc w tym celu Państwowy Instytut Eksportowy — wiele jeszcze na tem polu pozostaje do zrobienia. Aktualnie są postulaty: zwolnienie eksportu od różnych opłat, utworzenie eksportowej instytucji kredytowej, zniesienie ograniczeń paszportowych i zrewidowanie ustawodawstwa socjalnego, albowiem świadczenia socjalne są b. wysokie i niewspółmierne do siły gospodarczej kraju.

Niech wolno mi zwrócić uwagę — dodaje do tego p. Braz, — iż jeśli idzie o podatki obrotowe, to pod względem wysokości norm podatek ten jest najwyższym w Europie.

— Jakże kroki przedsięwzięły sfery żydowskie?

— Żydowskie sfery gospodarcze ze swoją centralą w Warszawie na czele w rozumieniu powagi chwili nawiązały stały kontakt i współpracę z Instytutem Eksportowym i oddały cały swój aparat organizacyjny na usługi kupiectwa, które interesuje się eksportem, dokładnie je informując o koniunkturach, warunkach zbytu, stawkach celnym i t. d. Tu trzeba napomknąć, że do Centrali Związków należy przeszło 300 oddziałów na terenie Rzeczypospolitej.

— W czym się wyraża praca Związku Kupców i Przemysłowców Żydowskich w Wilnie?

— Poza wypełnianiem zleceń i wskazań Centrali zarząd nasz zwrócił się ostatnio z specjalnym okólnikiem do działających przy związkach 30 oddzielnych prowincji, w którym to okólniku oświadczył, że należy wytworzyć sytuację i nawoływać do podtrzymania wytworzonej krajowej.

Oprócz tego zwoływane są stopniowo zebrania poszczególnych sekcji, na których sprawa ta jest szczegółowo dyskutowana i omawiana.

Zrozumiałem jest — kończy swe wywody dyr. Braz, że związek reprezentując, tak wielkie rzesze kupiectwa, stanowi pewną siłę, która ma możność skutecznego oddziaływania na akcję w kierunku aktywizacji naszego bilansu handlowego i podniesienia eksportu z terenu Wileńszczyzny.

Sir.

Wieści i obrazki z kraju.

Walka straży litewskiej z bandą przemytniczą.

Nocy wczorajszej patrol K. O. P-u w rejonie Wieszaj zaaalarmowany został gęstą strzelaniną po stronie litewskiej. Jak się później wyjaśniło litewska straż graniczna stoczyła formalną bitwę z grasującą na tym terenie bandą przemytniczą. Po 10-cio minutowej strzelaninie przemytnicy cofnęli się do okolicznych lasów, gdzie zarządzona została generalna oblawa. Przemytnicy są doskonale wykwapowani i bronią się energicznie.

— Wykopanie kości ludzkich. Podczas robot ziemnych w pobliżu posesji o. o. Franciszkań przy ul. Trockiej natrafiono na kości ludzkie nieznanej pochodzenia. (x)

RÓŻNE.

Teatr i muzyka.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

— Marja Gorczyńska dla inteligencji pracującej. Dziś Marja Gorczyńska wystąpi na przedstawieniu przeznaczonym dla inteligencji pracującej, na którym ukaże się świetna krotkocierń W. Rapackiego „Panna z dobrego domu”. Ceny miejsc znizowane.

— Jutrzejsza premiera. Jutro Teatr Polski wystawia premierę komedii Kesslera „Grzebiénie sztykretów”, nigdy w Wilnie nie granej.

— Ku uczczeniu 10-cio lecia niepełnoletności. Teatr Polski wystawia w niedzielę 11 b. m. o g. 3 pp. komedję A. L. Fredry „Damy i huzary”. Ceny miejsc najniższe od 20 gr.

— Popołudniowa niedziela z udziałem Marji Gorczyńskiej. W niedzielę 11 b. m. na przedstawieniu o g. 5 m. 30 znakomita artystka M. Gorczyńska wystąpi w świetnej amerykańskiej komedii „Szkoła wdzięku”.

Sztuka ta jest w zupełności odpowiednia dla młodzieży.

— Wieczory K. Krukowskiego w Teatrze Polskim. Zapowiedź wieczorów K. Krukowskiego art. teatru „Qui pro quo”, wywołała żywe zainteresowanie. Świetny ten artysta wystąpi w otoczeniu zespołu artystów warszawskich, dwukrotnie w sobotę 10 i niedzielę 11 b. m. o godz. 11 w.

Bilety nabywać można w kasie Teatru Polskiego codziennie 11—9 w.

— Reduta na Pohulance. Dziś oryginalna sztuka Tadeusza Łopalewskiego „Rycerz z La Manzy”. Czysty dochód przeznaczony na odnowienie kaplicy Ostrobramskiej.

Bilety wcześniej od nabycia w cukierni B. Sztralla i od godz. 17-jej w kasie teatru. Początek punktualnie o godz. 20-jej, koniec o godz. 23-jej.

W niedzielę dnia 11 b. m. uroczyste przedstawienie z okazji 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego. Odegrany zostanie dramat Stanisława Wyspiańskiego — „Wyzwolenie”.

Postać Konrada kreuje Juliusz Osterwa.

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 435 mtr.

CZWARTEK, dn. 8 listopada 1928 r.

11.56—12.10: Transmisja z Warszawy: Sygnat czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat meteorologiczny. 12.10—12.30: Transmisja z Warszawy: „Jak pracownicy w kooperatywie szkolnej i co z tego wynika” odczyt wygł. Kazimierz Krawczyński. 12.30—14.00: Transmisja z Filharmonii Warszawskiej koncertu organizowanego dla młodzieży szkolnej. 16.10—16.30: Odczytanie programu dziennego i chwila litewska. 16.30—16.45: Komunikat harcowski. 16.45—17.10: Muzyka z płyt gramofonowych firmy Józef Wexler w Warszawie, ul. Marszałkowska 132. Jenerale Przedstawicielstwo na Polskę ang. wytwórni „His Master's Voice”. Płyty: 1. Puccini: Tosca-potpourri I i III cz. 2. Rimski-Korsakow: Solo na skrzypcach z op. „Złoty Kogucik”. — Jaques Thibaud. 3. Strauss: Potpourri z operetki „Zemsta nietopierza”. I i II cz. 4. Deppen: O panno Hanko. Jaffe: Collegiate. 17.10—17.35: Audycja recytacyjna z cyklu: Polska poezja współczesna. Utwory Juliana Tuwima w wyk. Eleonory Frankówny i Wacława Malinowskiego. 17.35—18.00: „Charlie Chaplin”, odczyt wygł. Leszek Szeli-gowski. 18.00—19.00: Transmisja z Warszawy: Audycja literacka. 19.00—19.25: Pogadanka radiotechniczna. 19.25—19.50: Kukułka wileńska. 19.50—20.05: Sygnat czasu w Warszawie, odczytanie programu dziennego i komunikaty. 20.05—20.30: „Prawdziwy amator” opowiadanie wygł. Wala Minkiewiczówna. 20.30: Transmisja z Warszawy: koncert wieczorny. 22.00—23.30: Transmisja z Warszawy. komunikaty P. A. T., policjiny, sportowy oraz muzyka taneczna.

PIĄTEK, dn. 9 listopada 1928 r.

11.56—12.10: Transmisja z Warszawy: sygnat czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat meteorologiczny. 16.10—16.30: Odczytanie programu dziennego i chwila litewska. 16.30—16.45: Kurs języka włoskiego — lekcja 4-ta. prowadzi dr. J. Roskowska. 16.45—17.10: Audycja dla dzieci: pieśni jeńskie Moniuszki, w wyk. Chóru szkół powszechnych III i VII. 17.10—17.35: Audycja wesoła: „Nokturn” groteska Tyczyńskiego w wyk. Z. D. R. Wileńskiego. 17.35—18.00: Obregdy wesele na ludu polskiego” odczyt wygł. docent U. S. B. dr. Cezarja Ehrenkreutzowa. (Trans. na inne stacje). 18.00—18.40: Transmisja z Warszawy: koncert w wykonaniu orkiestry Domrystów pod dyr. B. Zubrzyckiego. 18.40—19.00: „Skrzynka pocztowa”, korespondencja bieżąca o nowi kierownik progr. P. Witold Hulewicz. 19.00: Transmisja z Filharmonii Warszawskiej: uroczysta akademja z okazji 10-lecia Niepodległości Polski. Początek z Warszawy: komunikaty P.A.T., policjiny, sportowy i inne.

Charlie Chaplin w radjo.

Dziś o g. 17-jej (5-jej po pol.) i pół p. Le-szek Szeli-gowski wygłosi z rozgłośni wileńskiej odczyt o Charlie'm Chaplinie, nieporównanym artyście ekranowej groteski, z Bożej łaski poecie ironicznym i smutnym wesołym tragicznym razem w swoich pełnych prostoty, a także głębokich przeżyciach przed obiektywem aparatu kinowego.

Artysta sławny już na całym świecie, spiewany z zachwytem przez wielu znakomitych poetów, genialnie sposterzający i odtwarzający wszelkie nowiny tradycji i tragizm komedji wskazuje niepostrzeżenie człowieka, jednego z wielu milionów istniejących w świecie.

Dzisiejszy prelegent jest dość rzadkim znawcą tematu, który porusza, jako że kinematografji wogóle. Przy dość rozpowszechnionej u nas kinomanji a słabej orientacji w dziedzinie filmu wśród zaprzysiężonych wielbicieli kina, nawet — taki odczyt jest wielce pożyteczny. (x)

Na wileńskim bruku.

Aresztowanie kolportera bibuły komunistycznej.

Nocy wczorajszej przechodząc ulicą Nowogrodzką policjant zauważył rozglądającego się na strony osobnika wobec czego postanowił go zatrzymać. Nieznajomy widząc policjanta skrył się w bok i począł uciekać, lecz został zatrzymany i odprowadzony do komisariatu.

Wobec niejasnych odpowiedzi i braku dokumentów aresztowano go i przeprowadzono u niego rewizję, podczas której znaleziono pod ubraniami plik odcisków komunistycznych przeznaczonych do rozrzucania na mieście. (x)

— Okradzenie p. pułkownika Matuszkiewicza. Wczoraj w dzień nieujawnienia narazie sprawy dostał się do mieszkanka p. pułkownika Matuszkiewicza (Półtacka 24) skąd wynieśli różne rzeczy na znaczna, choć bliżej narazie nieustalona, sumę. (x)

KRONIKA WIL.-TROCKA.

— Postrzelenie chłopca. Do Wilna przywieziono i ułożono w szpitalu mieszkanka Lebedziowa 19 letniego Chaima Golaba, który przy niewyjaśnionych okolicznościach został przestrzelony przez jadącą drogą niejakiego Piaseckiego. Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie. (x)

Z POGRANICZA.

— Ujęcie poszukiwanego oszusta. Onegdaj na pograniczu polsko-litewskim w rejonie Sejna władze bezpieczeństwa aresztowały od dawna poszukiwanego Władysława Okołowicza, oskarżonego o oszustwo wekslowe popełnione w jednej z fabryk łódzkich. Okołowicz podług wszelkiego prawdopodobieństwa uisłował zbiec do Litwy.

Zbiega przekazano do dyspozycji władz śledczych.

— Morderstwo czy nieszczęśliwy wypadek? Przed kilku dniami w ry. Berezowce koło Filipowa podczas połowy ryb, z miejscowego jeziora wydobyto zwłoki 26-letniego mężczyzny. Jak stwierdzono doznaje przeprowadzone dochodzenie jest to Wacław Oleszkiewicz, mieszkaniec pobliskiej wsi. Zachodzi przypuszczenie, iż został on w celach rabunkowych zamordowany i dla zatarcia śladów wrzucony do jeziora. Tajemnicę rozwiąże toczące się śledztwo.

KRONIKA.

WOJSKOWA.

— Kto staje do zebrań kontrolnych. Dziś 8 b. m. do zebrań kontrolnych stają szeregowi i podporucznicy ruszenia urodzeni w roku 1888, nazwiska których rozpoczynają się na Si.

Jutro 9 b. m. do zebrań kontrolnych stają szeregowi i podporucznicy ruszenia z bronią kategorii A i C (dawniej Ci.) urodzeni w roku 1901 od A—Z włącznie, którzy w latach 1925—27 nie stawili się do zebrań kontrolnych. (x)

Z KOLEI.

— Zmiana kolorów. Na mocy zarządzenia odnosnych władz centralnych — Wileńska Dyrekcja Kolejowa zamierza wkrótce sale poczekalni III i IV klasy na dworcach przemalować na kolor ciemny. Zmiana koloru spowodowana jest względami natury estetycznej.

— Podwyższenie podatku uposażeniowego. Na podstawie decyzji odnosnych władz kolejowych, dodatek do uposażeń dyspozytorów parowozowych został ostatnio zwiększony z 50 do 60 zł. miesięcznie.

Z POCZTY.

— Coraz lepiej. Często słyszało się utyskiwania, na różne braki i niedomagania poczty, często pisaliśmy nawet o tych niedomaganiach. Ostatnio jednak musimy zanotować fakt ogromnie pocieszający, że braki te i niedomagania albo znikły zupełnie, albo też są w stadium likwidacji. Obserwując pracę poczty widzimy obecnie wzmocnioną jej działalność w kierunku rozbudowy szwankującej dotychczas sieci połączeń telefonicznych, ludowy nowych i remont starych gmachów pocztowych na terenie dyrekcyj wileńskiej oraz stosowanie ulepszeń pocztowych na modłę państw zachodnich. Rezultaty tej pracy dają się już zauważyć wyraźnie na terenie naszego miasta. Obecnie prowadzone są intensywne prace nad ułożeniem kabla podziemnego i jest nadzieja, że znikną wkrótce nad miastem pajęczyny drutów wraz ze słupami, które wcale nie przyczyniają się do estetyki miasta.

Na uwagę zasługuje także fakt, że wydział ekspedycyjny, którego zadaniem jest dostarczanie korespondencji funkcjonuje obecnie bez zarzutu, dzięki czemu stosunki między pocztą, a publicznością są jak najlepsze, czego nie było za rządów p. Popowicza.

Wszystkie te prace i ulepszenia, prowadzone naprawdę z rozmachem zawiązujemy przedsięwzięciem i energią obecnego Prezesa Dyrekcji P. i T. Inż. Zółtowskiego, oraz jego bezpośredniego współpracownika na terenie Wilna inż. Giełciewicza, naczelnika urzędu pocztowego Wilno Nr 1.

Z POLICJI.

— Budowa sanatorium przeciwgruźliczego dla funkcjonariuszy Policji. Wczoraj rano p. wojewoda Raczkiewicz w towarzyszy inżyniera Wojciechowskiego i inspektora P.P. Praszałowicza zwiedził położone pod Landersworem budowie byłego rosyjskiego sanatorium przeciwgruźliczego „Biały Kwiatek”, które po odpowiednim odrestaurowaniu będą oddane do użytku władz policyjnych. Ze względu na odpowiedni teren będzie urządzane tam sanatorium przeciwgruźlicze dla funkcjonariuszy Policji Państwowej województwa wileńskiego.

Projekt budowy sanatorium został już zatwierdzony i roboty w tym kierunku będą rozpoczęte w pierwszych dniach kwietnia 1929 roku. (x)

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— Dookoła obchodu 10-lecia Niepodległości. P. prezydent Polewski wezwał wszystkich radnych miejskich do wzięcia udziału w uroczystościach 10-lecia istnienia Państwa.

— Dnia 11 b. m. o godz. 7 rano przy [ul. Jagiellońskiej] 3 m. 33 nastąpi zbiórka członków i sympatyków Kół Młodzieży im. Zawiszy Czarnego, w celu wzięcia udziału w uroczystości.

— Polska Macierz Szk. wzywa swych członków do wzięcia udziału w pochodach. W sobotę o godz. 5 pp. zbiórka na placu katedralnym. W niedzielę o godz. 11 po nabożeństwie w Bazylice — pochod na Plac Łukiszki.

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Nawrót do tradycji. Nawigując do naszej notatki o wyborze rabina Rubinsztajna naczelnym rabinem gminy wyznawców żydowskiej należy dodać, że sam wniosek sjonistów o stworzenie stanowiska naczelnego rabina spotkał się ze stanowczym sprzeciwem lewego skrzydła gminy. Obrady nad tą sprawą toczyły się do godziny 3 w nocy i były bardzo burzliwe. Ostatecznie wniosek sjonistów uzyskał większość, co Bund i inni przyjęli z wielkim niezadowoleniem. Stanowisko naczelnego rabina zostało skasowane specjalną uchwałą gminy przed 150 laty. Wybór senatora Rubinsztajna, na naczelnego rabina, wskazuje, iż gmina wileńska nawróciła do swej tradycji.

— Do Ameryki — po fundusze. Z polecenia rabina z Radunia Hejfeja wyjeżdża do Ameryki delegacja rabinów w celu zorganizowania tam kwesty utrzymania szkół religijnych w Wileńszczyźnie. (x)

— Wystąpienie z zarządu gminy. P. Pollak nadesłał pismo do zarządu gminy żydowskiej z powiadomieniem, że zerka się godności członka zarządu. Powodów tego kroku p. Pollak nie podał. (x)

SPRAWY ROBOTNICZE.

— Zebranie piekarzy. Onegdaj odbyło się posiedzenie piekarzy-żydów, którzy omawiali sprawę wchodzącą w życie z dniem 12 b. m. zakaz-

KRONIKA KRAJOWA.

— Dnia 4-go listopada r. b. w Sali Śniadoczych U.S.B. odbył się wiec ogólno-akademicki zwołany przez Ligę Samowystarczalności Gospodarczej. Premawiali na wlecu p. Nagurski, p. Król, i p. Dembiński. Na wniosek tego ostatniego wiec uchwalił przez aklamację następującą rezolucję: „Wiec Ogólnoakademicki z dnia 4 listopada 1928 r. uchwala: 1) poprzeć i solidaryzować się z działalnością Ligi Samowystarczalności Gospodarczej, 2) bezwzględnie nie kupować towarów zagranicznych zwalczanych przez Ligę, 3) propagować słowem i czynem ideę samowystarczalności gospodarczej, 4) zwrócić się z gorącym apelem do starszego społeczeństwa, aby i ono przez współpracę z młodzieżą akademicką przyczyniło się do aktywizacji bilansu handlowego.

— Przyjazd delegata Pow. Wystawy Krajowej. Dziś przybywa do Wilna główny delegat Powsechnej Wystawy Krajowej dr. Górski z Warszawy, który przeprowadzi tu cały szereg konferencji związanych z udziałem Wileńszczyzny w wzmiankowanej wystawie. (x).

Giełda warszawska z dn. 7. XI. b. r.

WALUTY I DEWIZY:

Dolary	8,88 1/4 - 8,86 1/4
Belgia	123,94 - 123,63
Holandja	357,75 - 356,85
London	43,23 1/4 - 43,12
Nowy-Jork	8,90 - 8,88
Pariz	34,83 - 34,74
Praga	26,42 - 26,36
Szwajcaria	171,60 - 171,17
Wiedeń	125,37 - 125,06
Włochy	46,70 1/2 - 46,58
Marka niemiecka	212,39

Papiery procentowe: [Polarowka] 102 — 103,50. 50% pożyczka konwersyjna 67. 50% kolejowa 60. 50. 60% dolarowa 85. 25. 100% kolejowa 102,50. 80% L. Z. Banku Gospodarstwa Kraj. i Banku Rolnego, obligacje Banku Gospodarstwa Kraj. 94. 80% obligacje Polskiego Banku Komunalnego 87 — 89,50. 4 1/2% procentowa lista zast. ziemskie 49,75 — 49,50. 8% warszawskie 69—69,50. 8% Piotrkowa 61,50. 10% Radomia 71,75. Akcje: Bank Dyskontowy 134,50 Handlowy 120 Polski 175—174. 50—175 Elektrownia w Dąbrowie 88 Firley 65,50. Łazy 6. Wysoka 205 25.

Polowanie na naiwnych.

Pod takim tytułem „Głos Prawdy” w Nr 306 zamieszcza artykuł, w którym mówi się o transakcjach firmy Syndicat International Amsterdam, Harlemer Houttuinen 25. O takiej firmie nie słyszałem, natomiast u nas w Wilnie od kilku tygodni grasuje istna epidemia nabywania biletów na warunkach wymienionych przez „Głos Prawdy”. Widocznie mamy do czynienia z instytucją pokrewną, która nosi miano Credit International Amsterdam Holland P. O. Box 784.

Mianowicie chodzi o to, by wystąpić pod wskazany wyżej adresom 16 zł. poczem sprzedawcą otrzymuje się cztery talony, które należy zamienić czterem różnym osobom po 4 zł. za sztukę. Każdy z nabywców winien w ciągu 7—14 dni pościć do Amsterdamu po 16 złotych i otrzymuje z tamtąd do dalszej sprzedaży znowu 3 talony i tak do nieskończoności, bo wiadomo, że pewnego ganku ludzi nigdy nie zabraknie. Gdy w ten sposób sprzedanych zostanie siedem serji o różnych kolorach, z których każda następną staje się czterokrotnie liczejsza od poprzedniej czyli razem 16,384 talonów, na ogólną sumę 65,536 zł. gdy ta ładna suma wpłynie do kasy owej Credit International wówczas ten, kto zapoczątkował rozprzeczanie pierwszej serji otrzymuje premję — 10,000 zł.

W prospektach tej słynnej firmy jako dowód prawdziwości oferty przytacza się szereg nazwisk i adresów osób, którym już zostały wypłacone premie po 10.000 zł. Z tego wynika, że już kilka milionów złotych wydawało z Polski do kasy powistowego przedsiębiorstwa.

W czasie, gdy mówi się o samowystarczalności gospodarczej, gdy urządzamy propagandę „Dnia oszczędności” — odbywa się potów naiwnych obywateli, wyłudza się od nich stosunkowo znaczne sumy w zamian nie dając oprócz bezwartościowych talonów.

„Cały materiał w tej sprawie powódował do prokuratora” — tak zakłada artykuł redakcji „Głosu Prawdy”. Oby to samo stało się i w Wilnie!

W. S.

Z sądów.

Echa kradzieży w fabryce mebli Sztyfelowej.

W roku ubiegłym właścicielka fabryki mebli przy ulicy Szeptyckiego Zofia Sztyfel zauważyła, że z fabryki ginie surowiec potrzebny do wyrobu mebli. Wobec tego, że kradzieże nie ustawały Sztyfel powiadomiła o tem policję, która rozstrzygnąć baczna obserwację nad miejscami sprzedaży „używanych” rzeczy i w parę dni potem ujęła osobnika sprzedającego blat od krzesła, pochodzące z fabryki Sztyfelowej. W wyniku dochodzenia w ten oskarżenia zostali postawieni prócz zatrzymanego Michała Śluckiego jeszcze trzech jej wspólnicy: Romuald Kuszelewicz, Mejer Tepuch i Josef Salitan. Na rozprawie sądowej okazało się, że kradzieży dokonywano przy czynnej pomocy Śluckiego, który był pracownikiem w fabryce i cieszył się zupełnym zaufaniem właścicieli, co pozwoliło, że wszystkie jego sprawki uchodziły mu narazie bezkarnie. Sąd skazał wszystkich oskarżonych po 3 miesiące więzienia każdego. (x)

Wśród pism.

Ostatni (44) numer „Tygodnika Ilustrowanego” przynosi na pierwszym miejscu artystyczną fotografię pomnika na grobie pięciu poległych, ku któremu w dzień zaduszek śpieszą wszystkie serca L. W. Biegeleisen umieszcza drugi z kolei artykuł w sprawie bilansu handlowego, pięknie zaś ilustracje uosobniają ciękawe momenty z ubiegłego tygodnia walki o gospodarczą samowystarczalność Polski. Z. Debicki pomieszcza obszerny artykuł p. t. „Dzień zaduszny literatury” wspominając wielkie postacie naszego piśmiennictwa, które za naszych czasów doszły do grobu. W. Husaraki omawia wystawę Jacka Mierzejewskiego. Mnóstwo ilustracji aktualnych obrazuje najważniejsze wypadki tygodnia w kraju i zagranicą.

Miejaki Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
SALA MIEJSKA
(Ostrobramska 5)

Od dnia 5 do 8 listopada 1928 r. 1) **Branka srogiego zbója** (Zorry).
Włączanie będą wyświetlane filmy:
Emocjonujący dramat amerykański w 6 aktach. W rolach głównych: Zuzanna Christy, Jerzy Gersan, William Ellic. 2) **2 minuty przed 12-tą** (Nowocześni Robinsonowie). Sensacyjny dramat J. G. M. w 6 aktach podług powieści ROBERTA LINDA. W rolach głównych: Vernon Castle i Elliot Dexter. Orkiestra pod dyr. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3.30. Początek seansów od g. 4-ej.
Następny program: „PRZESADY I PRZYWIDZENIA”.

KINO TEATR
„HELIOS”
Wileńska 38.

Dziś wielki re-
welowy film!
potężny dramat w 12 akt. W rol. główn. niezrówn. KLAUDJA VITRIX. Rzec dzieje się w Petersburgu pod czas wojny, w czasie rewolucji i przewrotu bolszewickiego. Podrutek i przepowiednia Czeren-Lap-
mi. Miłość szefa ochrony. Czterydziesiąt i jej metody. Życie za miłość. Wspaniała wystawa. Tłumy lud-
ności. Szalone rozmowy reżyserki. Orkiestra powiększona. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10.15.

KINO
„POLONIA”
Mickiewicza 22

Dziś! Perty sce-
ny Polskiej
MARJA MALICKA i Zbyszko Sawa w najnowszej produkcji krajowej w/g
poczytnej powieści IRENY ZARZYCKIEJ
DZIKUSKA oraz ALICJA BORG, ZOFIA CZAPLIŃSKA. Scenariusz i reżyseria
naszego sławnego reżysera HENRYKA SZARO. Początek o g. 4-ej,
ost. 10.25. Passe-partout i bilety honorowe w dniu premiery i w dni świąteczne nieważne.
Uwaga! Publiczność będzie wpuszczana na widownię tylko podczas antraktów.

KINO
Fleccadilly
WIELKA 42

Dziś! Najnowszy film produkcji „UFA” 1928 r. Wiosenna LIANA HAD, uosobienie wdzięku nie-
wiedzącego cudowny ALFONSA FRYLAND ulubieniec kobiet oraz czołowi artyści Teatru Stanislawskiego
ALEKSANDER MURSKI i MIKOŁAJ MIKOŁAJ. Fascynująca sztuka
w sensacyjno-salonowym arcyfilmie w 12 akt. p. t. „HAZARD” z życia współczesne-
go. Tłumy 10.000 uczestników. Wscięgi kenneł Kabarety. Wielkość i funkcjonalność. Niezwykle fra-
pująca treść. Zwiększona orkiestra z udziałem Jazz-Bandu. Początek o godz. 3-ej, ost. 10.3.

KINO
LUX
Mickiewicza 11.

Dziś najpotężniejsze arcydzieło wszechświatowej sławy ze złotej serii wytwórni Sowi-
kino w Moskwie z udziałem artystów Teatru Artystycznego Stanislawskiego
Intyrygi i miłość Cara Mikołaja I. Miłość i śmierć Aleksandra Puszkina. Film dla którego Rząd Sowiecki poświęcił milion dolarów. Film
o którym prasa całej Europy mówi. Mistrzowska reżyseria Gardina. Każdy powinien zobaczyć.

KINO
WANDA
Kino Kolejowe
Ognisko
(obok dworca ko-
lejowego)

Dziś! Jedyna Jubileuszowa kreacja HARRY LIEDTKE i uroczej hrabiny AGNES ESTER-
HAZY osnuły na
tę głośnej powieści
p. t.
„Student Żebrak”
w roli gł. Harry Liedtke i hr. Agnes Esterhazy.

Dziś! Wspaniały **CZERWONY BŁAZEN** kinodramat w 10 aktach według po-
wieści Aleksandra Błazewskiego.
W rolach głównych artyści scen Warszawskich: Oktaw Kaczanowski, Helena Makowska, WANDA SMO-
SARSKA, Stefan Haydziński, Robert Boelke, Leszek Owron, Aleksander Maniecki, Eugeniusz Bodo,
Nora Ney i inni. W obrazie przyjmują udział szeregowi Policji Państwowej i funkcjonariusze Urzędu
Śledczego. Rzec dzieje się w Warszawie. Początek seansów o godz. 5, w niedziele i święta o g. 4 pop.

Wyniki uzupełniających wyborów do Zarządu Kasy Chorych m. Wilna.

W myśl § 57 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 24 marca
1926 r. w sprawie przepisów wyborczych dla Kas Chorych, działających na pod-
stawie Ustawy z dn. 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek
choroby, podaje się do wiadomości ogółu następujący wynik uzupełniających wy-
borów do Zarządu Kasy Chorych m. Wilna, przeprowadzonych na podstawie art. 66
i 68 ust. III wyżej cytowanej Ustawy oraz § 45 i 46 wzmiankowanych przepisów:

Wyszli ze składu Zarządu. Zostali na ich miejsce wybrani:

A. Z grupy ubezpieczonych:

a) członkowie pp.: Zeydler Kazimierz, bankow., Zeydler Kazimierz bankowiec,
Żerko Józef, dozorca. Marciniak Wacław, cukiernik.
b) zastępcy pp.: Glatman Juliusz, inżynier,
Biszeński Edward, inżynier, Cukierkiers Miron, farmaceuta.
Dubowski Izrael, nauczyciel.

B. Z grupy pracodawców:

a) członek p.: Fried Anatol, inżynier, 3666
b) zastępca p.: Mitkiewicz Stanisław, adwokat.
Mitkiewicz Stanisław, adwokat. Zarząd Kasy Chorych m. Wilna.
Wilno, dn. 6 listopada 1928 r.

Gdzie należy nabyć los Lot. Państw.?

Tylko w jedynej największej, najstarszej i najszczęśliwszej
w Polsce kolekturze

E. LICHTENSTEIN i S-ka

Warszawa. Firma egz. od r. 1835.

Oddział w Wilnie Wielka 44, tel. 425.

Kiedy? Już,

bo 15 listopada rozpoczyna się ciągnięcie I klasy 18 Polskiej Loterii
Państwowej. 3662

Co wygrać można?

Główna wygrana 750 tysięcy
i wiele, wiele innych.

Ogólna suma wygranych 26.761.600 zł.

Za ile grać można? Tylko za

zł. 10—1/4 losu lub za zł. 20—1/2 losu lub też za zł. 40—1/1 losu

A jakie są szanse do wygrania?

Kolosalne—bo co drugi los wygrywał

Jakie większe wygrane padły w tej
kolekturze?

Zł.	na Nr.	Zł.	na Nr.	Zł.	na Nr.	Zł.	na Nr.
275000	40223	50000	72883	15000	102895	10000	30722
250000	18690	50000	61282	15000	75071	10000	102981
200000	57918	40000	110793	10000	16725	10000	12486
150000	19602	40000	86444	10000	46052	10000	41330
100000	28583	35000	33368	10000	45027	10000	75978
100000	16436	25000	37235	10000	44350	10000	52015
100000	13994	25000	27700	10000	39582	5000	22152
100000	88858	25000	20045	10000	6876	5000	18415
75000	10551	25000	19223	10000	3342	5000	26770
50000	40947	25000	90882	10000	46101	5000	23812
50000	47008	15000	654	10000	15056	5000	70050
50000	26338	15000	105269	10000	95709	5000	84614

Zakupujcie u nas losy. Szczęście stale sprzyja naszym P. T. graczom

Ogólna tabela 17-ej Loterii można sprawdzić u nas codziennie bezpłatnie.
Łaskawe zlecenia prowincji załatwiamy zgodnie z naszą tradycją odwrotną
pocztą szybko i punktualnie.

P. K. O. Nr 81051.

P. K. O. Nr 81051.

PRZEZ CAŁY ROK OTWARTE PENSJONATY.

SEZON ZIMOWY SEZON JESIENNY

ZAKOPANE

JAREMCZE

Trzy pierwszorzędne pensjonaty, położone obok siebie a
to: „Warszawianka” (centralne ogrzewanie), „Mazowsze” i
„Konstantynówka”. Własny park. 78 pokoi na osób 106.

Pensjonat „Lwigród” komfort, 42 pokoi na 60 osób,
własne garaże na auta.
Zamówienia adresować należy wprost do zarządcy pensjon.
3574-1

Wszyscy, którzy posiadają
wojsk. książeczki, muszą natychmiast się zgłosić do fotografii
„REKORD” Wilno, ul. Szepena 5,
gdzie otrzymają specjalne fotografie do nich. Proszę wyciąć adres

PROWINCJA! WYJAZD do Warszawy ZBYTECZNY!
Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państw.
komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych
interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich
sprawach. Windykacje weksli i należności. Wywiady.

BIURO

„Pomoc prawną-handlową”

Warszawa, Nowy Świat 28.

Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź.
Korespondencja w całej Polsce poszukiwana. 3628-14

KORZYSTNA PROPOZYCJA.

Czy chcesz być bogatym, szczęśliwym, żyć w dostatku i dobrobycie, bez
trosk o lepsze jutro? Jeżeli tak — więc pocóż zwlekać? Wszak 15 listo-
pada r. b. ROZPOCZYNA SIĘ JUŻ CIĄGIENIE

1-ej klasy 18-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej.

Główna wygrana zł. 750,000 i wiele, wiele
innych.

!!! CO DRUGI LOS BEZWZGLĘDNIE WYGRYWA !!!

Cena: 1/4 losu 10 zł. 1/2 losu 20 zł. 1/1 losu 40 zł.

KUPUJCIE LOS P. P. Lot. Klas. TYLKO w NAJWIĘKSZEJ i
NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURZE

H. MINKOWSKI

WILNO, NIEMIECKA 35. — TEL. 1317. — P. K. O. 80.928.

Centrala w Warszawie, Nalewki 40. Tel. 296-35. P. K. O. 3553, która
wzbogaciła tysiące swych graczy.

Wobec wielkiego popytu na losy P. P. L. K. posiadamy ograniczoną ilość takowych.
Nie tracie czasu, stancie do urny szczęścia, kupując bezpośrednio nasze zawsze szczer-
nie siwe losy. Zamieszczeniem wysłać losy natychmiast po otrzymaniu zamówienia i
wypłaceniu należności na nasze konto P. K. O. Nr. 80928.

Kolektura Loterii Państwowej H. MINKOWSKI, Wilno, Niemiecka Nr. 35.

KONKURS.

Urząd Wojewódzki w Nowogrodzie ogłasza konkurs na
posadę Inspektora Rolnego w Wydziale Rolnictwa, do której
przyznawane jest uposażenie w/g VI stopnia służbowego urzędu-
państw. Od kandydatów wymaga się ukończenia wyższych
szkół rolniczych, oraz uprzedniej praktyki z pracy fachowej
w zakresie rolnictwa w urzędach państw., samorządowych lub
instytucjach społeczno-rolniczych.

Kandydaci ubiegający się o posadę winni złożyć do ko-
ńca m-cza listopada podanie, własnoręcznie napisany szczer-
nie życiorys, dowody ukończenia wyższych studiów rolniczych,
świadectwa z uprzedniej pracy zawodowej, referencje, dowód
posiadania obywatelstwa polskiego oraz dowód uregulowania
stosunku do służby wojskowej i świadectwo zdrowia.

Kandydaci pozostający w służbie państwowej winni
wnieść podanie w przepisanej drodze służbowej.

URZĄD WOJEWÓDZKI
NOWOGRODŹSKI.

5610/3663

OGŁOSZENIE.

W Okręgu Administracyjnym Izby Skar-
bowej w Brześciu n. B., obejmującej Województwa
Polskie i Nowogrodzkie, wakuje pewna ilość posad urzęd-
ników referendarycznych. Reflektuje się na kandydatów z wyższym
wykształceniem, zakończonym przepisaniem egzaminami (począ-
dane z wykształceniem prawniczym lub handlowym). Wiek
nieprzekraczający 40 lat życia. Przyjęcie do służby może nastąpić
ewent. w terminie miesięcznym na stanowiska prowizorycznych
referendary w VIII st. st. Podania z napisanym własnoręcznie
życiorysem i dokumentami (metryką urodz., poświadczenie obywat.
polsk., dyplomem i ewent. świadectwami poprzedniej pracy) na-
leży kierować do Izby Skarbowej w Brześciu n. B.

W podaniach należy wskazać dwie poważniejsze osoby
(imię, nazwisko, stanowisko i dokładny adres), którymby mogli
udzielić o kandydacie referencji.

Izba Skarbowa w Brześciu n. B.

3608/1742-VI-0

KONKURS

na stanowisko lekarza Powiatowej Kasy Chorych
w Olskuszu.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Olskuszu
ogłasza niniejszym konkurs na stanowisko lekarza
Kasy w osadzie Klucze pod Olskuszem. O stanowisko
powyższe mogą ubiegać się lekarze posiadający conaj-
mniej dwuletnią praktykę lekarską i znajomość pol-
szczy.

Wynagrodzenie 980 zł. mies., mieszkanie, opa-
ł i światło. Posada do objęcia od 1 stycznia 1929 r. Po-
dania z dołączeniem odpisu dyplomu lekarskiego, ży-
ciorysu i świadectw z odbytej praktyki należy wnieść
na ręce Zarządu Kasy w Olskuszu najdalej do dnia
22 listopada br. Oferty nieuwzględniane pozostaną bez
odpowiedzi.

Dyrektor
Zygmunt Lubodziecki

Przewodniczący Zarządu
Latos Piotr

Od r. 1843 istnieje

Wilenski

UL. Tatarska 20

MEBLE

jadalne, sypialne, i gabi-
nowe, kredensy, stoły, szafy,
łóżka i t. d.

Wykwintne-Mocne

Niedrogo.

na dogodnych warun-
kach i na raty. 1564

Chcesz otrzymać

posadę?

Musisz ukończyć kursy facho-
we korespondencyjne prof. Se-
kutowicza. Warszawa. Zgłasza
42. Kursy wyszczególniają: ku-
buchaltery, rachunkowość ku-
piecką, korespondencję han-
dlową, stenografię, nauki han-
dlowe, prawa, kalendarz, pisanie
na maszynie, towaroznaw-
stwo, angielskiego, francuskie-
go, niemieckiego, pisowni oraz
gramatyki polskiej. Po ukoń-
czeniu świadectwo. Żądanie
prospektów. 3572

Małatków ziemskich, fol-
warków i domów
poszukujemy dla solidnych
reflektantów z gotówką
Dom. H.K. „ZACHĘTA”
Mickiewicza 1, telef. 9.05.

Kupię

KASĘ

ogniotwałą średniego wy-
miaru, w dobrym stanie.

Oferty z podaniem ceny
i wymiaru kasy należy
składać w Administracji
„Kurjera Wileńskiego” pod
„Kasa”. 3660-1

PIANINA

do wynajęcia. Reperacja i
strojenie. Ul. Mickiewicza
24—9. Estko. 2203.

Wilbra Brauns
NAJLEPIEJ
ODNAWIA I FARBUE
NA NAJMODNIEJSZE KOLORY
OBOWIE
I INNE WYROBY SKÓRZANE

WYSTĘPACIE SIĘ BEZWARTOŚCIOWYCH NAŚLADOWICTW

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza ninie-
szem przetarg w dniu 30.XI. 28 r. na sprzedaż bluz sukiennych,
czapek liberynych, maciejówek, czapek uszkodzonych, ubrań
ochronnych, beczek i balonów szklanych po amonijaku (ostatnie
znajdują się w Brześciu).

Ofertę z kwitem na wpłacone do Kasy Dyrekcji w Wilnie
wadum w wysokości 3 proc. od zaofiarowanej sumy, należy na-
desłać do Prezydium Dyrekcji, ul. Stowackiego Nr. 2.

Blisze informacje udzielane są w Wydziale Zasobów
(pokój 41) Dyrekcji w godz. 12—13-ej. 3659/1749.

Wyłączne zastępstwo!

zaprowadzonego przedsiębiorstwa, dobra egzystencja,
dochód roczny około 20.000.—zł., dla zdolnych Panów
z kapitałem około 5.000.—zł. Praca przy biurku. Wia-
domości specjalne niepotrzebne bo wpracowanie na-
stąpi przez siły fachowe z centrali. Oferty poważnych
reflektantów należy adresować: „Reklama Zachodnia”,
Poznań, Plac Wolności 6. Znaczek na odpowiedź za-
łączyć. 3667.

Miód pszczelny

czysty, pod gwarancją lipco-
wy, deserowy i dla celów
kuracyjnych, własnych pa-
siek w blaszankach 5 kg.—
16.80 zł., 10 kg.—32 zł.,
20 kg.—61 zł. wraz z bla-
szanką i opłatą pocztową
wysłała za pobraniem „PA-
TOKA” Kupcyńce, poczta
Denysów, wojew. Tarno-
polskie. 3397

Lekarze

DOKTOR MEDYCYNY

A. CYMBLER

Choroby weneryczne i skórne.

Elektroterapia, Diatermia,

Stożce górskie, Sollux.

Mickiewicza 12

róg Tatarskiej.

Przyjmuje 9—2 i 5—7 3584

OGŁOSZENIA

do „KURJERA

WILEŃSKIEGO”

przyjmuje

na najbardziej

dogodnych

warunkach

Administracja

„Kurj. Wil”

JAGIELLOŃSKA 3.

Informator grodzieński

Przedsiębiorstwo handlowe

w Grodnie dobrze prosperują-
ce, (obrot miesięczny około 15
tysięcy złotych) do sprzedania.
Rachunki do sprawdzenia. In-
formacje: „Kurjer Wileński” od-
dział w Grodnie, ul. Dominika-
ńska 26. 3650-5

Zabieg kosmetyczny, parowa-
ny, ścieranie nóg, masaż elek-
tryczny w gabinecie dyplomo-
wanej specjalistki Wandy Cze-
czott przy fryzjerzy Zaleskie-
go w Grodnie, ul. Dominika-
ńska 22. 3649-19

Filatelisci! Znaczkę
krajową wymieniam, sprze-
daję, kupuję na warunkach naj-
korzystniejszych. Grodno. Skr.
poczt. 14. Księgarnia. 3651-5

Czy zapisałeś się na członka

L. O. P. P.?

Dr. J. Bernstejn

chor. skórne, weneryczne,
syfilis i moczołociowe.

Mickiewicza 28 m. 5.

Przyjmuje od 9—1 i 4—8.

3805

DOKTOR

BLUMOWICZ

choroby weneryczne, syfilis
i skórne.

Wielka 21.

Od 9—1 i 3—8. (Telef. 921).

DR. MED.

Marjan Mienteki

Adjunkt Kliniki Syfil.-skór-
nej Uniw. S.B. powrócił i
wznówił przyjęcia chorych.

Wileńska 34, m. 3 od 4—7 pp.
3580

Dr. Renigsberg

CHOROBY WENERYCZ-
NE I SKORNE. Przyjmuje

9—12 i 4—8.

Mickiewicza 4

tel. 1090. W.Z.P. 39 2996

Akuszerki

Akuszerka